



Sygn. akt II PK 396/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z powództwa S. C.

przeciwko Akademii (...) w W.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 lutego 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 7 maja 2015 r., sygn. akt VII Pa (...), VII Pz (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok odnośnie punktu pierwszego i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

II. odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej punktu drugiego zaskarżonego wyroku.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. – w sprawie z powództwa S. C. przeciwko Akademii (...) w W. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy – oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 9 stycznia 2015 r., oddalającego powództwo. W punkcie drugim wyroku oddalił zażalenie powoda dotyczące zwolnienia od kosztów sądowych.

W sprawie ustalono między innymi, że powód był zatrudniony w Zakładzie (...) od 1 marca 1996 r.; początkowo na podstawie mianowania na stanowisku asystenta, a następnie od 1 października 2002 r. na podstawie mianowania na czas nieokreślony na stanowisku adiunkta, gdyż w dniu 27 czerwca 2002 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk o kulturze fizycznej. W dniu 13 czerwca 2014 r. powód otrzymał oświadczenie strony pozwanej o rozwiązaniu stosunku pracy za wypowiedzeniem upływającym z dniem 30 września 2014 r. Jako przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę strona pozwana wskazała: nieuzyskanie przez powoda w oznaczonym terminie stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz znaczny niedobór obligatoryjnych godzin dydaktycznych, realizowanych na studiach stacjonarnych w Zakładzie (...). Jako podstawę prawną dokonanego wypowiedzenia powołano art. 123 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 i art. 125 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz § 80 ust. 2 i § 81 ust. 2 Statutu Akademii (...) w W.

Sąd stwierdził, że na przestrzeni lat 2002-2013 statut strony pozwanej zmieniał się kilkakrotnie, jednakże co do zasady przez cały ten czas przewidywał możliwość zatrudnienia adiunkta nieposiadającego stopnia naukowego doktora habilitowanego na 9 lat, z możliwością przedłużenia okresu zatrudnienia na 3 i następnie na 2 lata. W ocenie Sądu Okręgowego ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 455) nowelizująca przepis art. 120 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym nie wskazywała jednoznacznie, od kiedy należy liczyć wprowadzony ośmioletni okres zatrudnienia; uwzględniając jednak

treść jej art. 23 ust. 2 należało uznać, że osób zatrudnionych przed wejściem w życie tej ustawy nie obowiązują zmiany nią wprowadzone. Znowelizowany przepis art. 120 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym ustanawiający maksymalny - ośmioletni okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także zapisy statutu pozwanej uczelni, poczynawszy od dnia 1 października 2013 r. są dla powoda mniej korzystne niż dotychczasowe przepisy ustawowe, jak i postanowienia statutu – obecnie przewidują ośmioletni okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby niemającej stopnia naukowego doktora habilitowanego i bez możliwości przedłużenia tego okresu ponad 8 lat, a wcześniej było to 9 lat z możliwością przedłużeń. Według Sądu do sytuacji powoda należało zastosować przepisy obowiązujące w momencie zatrudnienia go u strony pozwanej na stanowisku adiunkta na podstawie mianowania tj. w dniu 1 października 2002 r. (pozwalały one na dłuższy okres zatrudnienia podstawowego, a także kilkukrotną możliwość jego przedłużania).

Sąd nie podzielił twierdzeń apelacji opartych na poglądach doktryny, że od 1 października 2013 r. okresy zatrudnienia unormowane w art. 120 powinny być liczone na nowo. Nowo wprowadzony termin ośmioletni na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego odnosić się będzie do osób zatrudnionych na stanowisku adiunkta po wejściu w życie tej nowelizacji tj. po dniu 1 października 2013 r., a nie do powoda. Po nowelizacji z 2011 r. statuty uczelni wyższych mogły wskazywać inny okres zatrudnienia dla adiunkta nieposiadającego stopnia naukowego doktora habilitowanego, jednak maksymalny okres zatrudnienia takiej osoby wynosi osiem lat.

Sąd, oceniając drugą ze wskazanych powodowi przyczyn rozwiązania umowy o pracę, uwzględnił to, że w Zakładzie, gdzie pracował powód obciążenie nauczycieli akademickich obligatoryjnymi godzinami zajęć na studiach dydaktycznych od kilku lat systematycznie spadało. Liczba godzin obligatoryjnych nie zabezpieczała pensum dydaktycznego dla wszystkich pracowników w Zakładzie, a powód w semestrze letnim 2013/2014 zrealizował tylko 30 obligatoryjnych godzin zajęć na studiach stacjonarnych. Według Sądu drugiej instancji niedobór godzin dydaktycznych na studiach stacjonarnych mógł w konsekwencji powyższych

ustaleń stanowić ważną przyczynę rozwiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 125 ustawy o szkolnictwie wyższym.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył w całości skargą kasacyjną. Skargę oparto na pierwszej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzucając naruszenie:

„1) art. 45 k.p. w związku z art. 125 ustawy o szkolnictwie wyższym i art. 120 tej ustawy przez błędną wykładnię art. 120 i art. 125 ustawy o szkolnictwie wyższym wyrażającą się w przyjęciu przez Sąd, że do ośmioletniego okresu zatrudnienia pracownika naukowo - dydaktycznego posiadającego tytuł doktora na stanowisku adiunkta wskazanego w art. 120 ustawy o szkolnictwie wyższym, zgodnie z brzmieniem tego przepisu nadanym ustawą nowelizującą z dnia 18 marca 2011 r. wlicza się okresy zatrudnienia pracownika sprzed nowelizacji tegoż przepisu, a w konsekwencji nieuzyskanie przez powoda tytułu doktora habilitowanego w roku akademickim 2013/2014 stanowiło ważną przyczynę uzasadniającą rozwiązanie z nim stosunku pracy;

2) art. 3 k.c. przez jego niezastosowanie w sprawie;

3) art. 18 § 1 i § 2 k.p. przez jego niezastosowanie i oparcie orzeczenia na podstawie niekorzystnych dla powoda, w stosunku do znowelizowanych przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym, postanowień statutu Akademii (...) w W. z 2002 r. tj. § 125 ust. 2 tego statutu;

4) art. 45 k.p. w związku art. 125 ustawy o szkolnictwie wyższym przez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu przez Sądy obu instancji, że przewidywany na rok akademicki 2014/2015 niedobór obligatoryjnych godzin dydaktycznych w Zakładzie (...) wyłącznie na studiach stacjonarnych, planowany w czerwcu 2014 r. na poziomie ok. 28% obligatoryjnych zajęć programowych, był niedoborem znacznym, uniemożliwiającym dalsze zatrudnienie powoda i jako taki stanowi „ważną przyczynę” w rozumieniu wskazanego przepisu uniemożliwiającą przywrócenie powoda do pracy.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie - o: „uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 7 maja 2015 r. i poprzedzającego go wyroku Sądu

Rejonowego i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości”; jak również zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej z uwagi na jej bezzasadność oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Od 1 października 2013 r. art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (dalej również jako: ustawa; obecny jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1842 ze zm.) obowiązywał w zmienionym brzmieniu. Zgodnie z nim okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów ustalał statut, z tym że zatrudnienie na każdym z tych stanowisk osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora lub doktora habilitowanego nie mogło trwać dłużej niż 8 lat. Wejście w życie tego unormowania poprzedzone zostało dwu i pół letnim *vacatio legis* (art. 38 ustawy nowelizacyjnej z dnia 18 marca 2011 r., Dz. U. z 2011 r., nr 84, poz. 455).

Niesłuszne są konstatacje w zaskarżonym wyroku, iż przepis art. 120 ust. 1 ustawy nie odnosił się do sytuacji powoda, w stosunku do którego należało stosować stan prawny z 2002 r. (postanowienia statutu uczelni z tego okresu). Art. 23 ust. 1 ustawy nowelizacyjnej z dnia 18 marca 2011 r. stanowił jedynie, że osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas nieokreślony pozostaje zatrudniona w tej samej formie stosunku pracy. W ocenie Sądu Najwyższego oznaczało to tylko tyle, że powód po wejściu w życie tej ustawy (1 października 2011 r.) zachował status pracownika mianowanego. Ustawa nowelizacyjna z dnia 18 marca 2011 r. nie zawierała przepisów przejściowych, obligujących szkołę wyższą do stosowania dotychczasowych przepisów odnośnie do adiunktów zatrudnionych przed dniem jej wejścia w życie, dlatego ocena Sądu w zaskarżonym wyroku (stosowanie statutu szkoły z 2002 r.) nie znajduje podstawy prawnej.

Słusznie jednak Sąd Okręgowy podniósł, że wchodzący w życie z dniem 1 października 2013 r. art. 120 w brzmieniu nadanym nowelizacją z 2011 w założeniu miał wymusić, szczególnie w uczelniach publicznych, postęp w pracy naukowej i przyspieszyć rozwój kadry naukowej. Przyjęcie zatem w statucie szkoły wyższej jednakowych zasad dla nowozatrudnionych doktorów (zobowiązanych do uzyskania habilitacji w okresie ośmiu lat) oraz do zatrudnionych wcześniej adiunktów (z wieloletnim stażem na uczelni), prowadziło do nieuzasadnionej prawnie dyferencjacji adiunktów. Z judykatury Sądu Najwyższego wynika bowiem, że w stosunku do adiunkta zatrudnionego przed dniem 1 października 2013 r. nie zalicza się okresu zatrudnienia sprzed tej daty do okresu, o którym stanowi art. 120 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. akt II PK 342/15, niepublikowany).

Szkoła wyższa nie powinna dopuścić do powstania sytuacji, w której adiunkt zatrudniony po 1 października 2013 r. ma osiem lat na uzyskanie habilitacji, a osoba zatrudniona wcześniej na tym stanowisku - niewspółmiernie więcej (powód miałby 19 lat na uzyskanie habilitacji).

Biorąc pod uwagę bardzo długi okres *vacatio legis* i dążąc do zniwelowania nieuzasadnionej dyferencjacji prawnej adiunktów - uczelnie powinny były podjąć działania zmierzające do zmotywowania adiunktów, z przekroczonym już dziewięcioletnim stażem, do zakończenia procesu habilitacji. W przypadku braku adekwatnego zaangażowania naukowego adiunkta uczelnie miały również możliwość podjęcia działań zmierzających do rozwiązania stosunku pracy z takimi osobami do 1 października 2013 r. Jeśli uczelnia tego nie uczyniła, musiała aprobować sytuację, że okres ustalony w statucie na podstawie art. 120 ust. 1 ustawy po tej dacie rozpocznie w stosunku do takich osób bieg na nowo, przyznając im dodatkowych osiem lat na uzyskanie habilitacji.

Zdaniem Sądu Najwyższego art. 120 ust. 1 ustawy prymat przyznaje unormowaniom statutowym uczelni. Zgodnie z tym przepisem w statucie uczelni maksymalny okres zatrudnienia może zostać ustalony poniżej 8 lat, zwłaszcza dla tych nauczycieli akademickich, którzy na wskazanych stanowiskach zostali zatrudnieni przed wejściem w życie nowelizacji z dnia 18 marca 2011 r. Uczelnie, modyfikując dotychczasowe statuty w tym zakresie, mogą prowadzić własną

politykę kadrową, tym bardziej, że wejście w życie znowelizowanego art. 120 ust. 1 ustawy poprzedzone zostało bardzo długim *vacatio legis*.

Reasumując - Sąd Najwyższy uznał, że statut wyższej uczelni powinien osobno unormować sytuację osób zatrudnionych przed dniem 1 października 2013 r. na stanowisku adiunkta. Jeżeli od dnia 1 października 2013 r. statut wyższej uczelni nie przewidywał ustalenia maksymalnego okresu zatrudnienia, mianowanego przed tą datą adiunkta – doktora bez habilitacji, poniżej 8 lat (z uwzględnieniem wcześniejszego zatrudnienia), art. 120 ust. 1 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym od 1 października 2013 r. stanowił podstawę do dalszego zatrudnienia adiunkta w celu uzyskania habilitacji w okresie ośmiu lat od tej daty.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że pozwana uczelnia nie unormowała osobno w statucie sytuacji adiunktów, zatrudnionych przed dniem 1 października 2013 r. W takim przypadku wykładnia art. 125 ustawy powinna być skorelowana z art. 120 ust. 1 ustawy, co prowadzi do konkluzji, że rozwiązanie stosunku pracy z mianowanym nauczycielem akademickim z innych ważnych przyczyn, nie obejmuje osób, które nie przekroczyły określonego w statucie terminu uzyskania habilitacji (w przypadku powoda – ośmiu lat, liczonych od dnia 1 października 2013 r.). Kwestia, czy statut uczelni nie unormował omawianej sytuacji odmiennie wymaga jednoznacznych ustaleń Sądu.

Za uzasadniony Sąd Najwyższy uznał także zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 125 ustawy przez przyjęcie, że inną ważną przyczyną rozwiązania stosunku pracy był planowany niedobór godzin dydaktycznych, obejmujący wyłącznie godziny obligacyjne, a nie – wszystkie planowane godziny pracy adiunkta, obejmujące również studia zaoczne. W zaskarżonym wyroku ustalono, że przewidywany na rok akademicki 2014/2015 niedobór obligatoryjnych godzin dydaktycznych w Zakładzie (...) wyłącznie na studiach stacjonarnych, planowany w czerwcu 2014 r. na poziomie ok. 28% obligatoryjnych zajęć programowych, był niedoborem znacznym, uniemożliwiającym dalsze zatrudnienie powoda i jako taki stanowi „ważną przyczynę” w rozumieniu wskazanego przepisu, uniemożliwiającą przywrócenie powoda do pracy. Skarga kasacyjna słusznie kontestuje takie zawężenie szerokiej aktywności powoda w uczelni, a także wskazuje na konieczność porównania planowanych godzin z rzeczywistym czasem pracy;

sugerując, że wszyscy pracownicy Zakładu mieli w rzeczywistości godziny ponadwymiarowe.

Mimo braku precyzji skargi kasacyjnej w części dotyczącej określenia omawianej ustawy (brak daty ustawy i adekwatnej jej nazwy) oraz alternatywnego wniosku kasacyjnego (sugerowane – oddalenie powództwa), okazała się ona uzasadniona w zasadniczej części, co spowodowało konieczność orzeczenia jak punkcie I sentencji wyroku (art. 398¹⁵ k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

Ponieważ skarga kasacyjna była niedopuszczalna w części dotyczącej punktu drugiego zaskarżonego wyroku, dlatego Sąd Najwyższy w tym zakresie skargę odrzucił (art. 398² § 1 k.p.c.).

r.g.